

Ewangelia na wtorek: Słowo pełny mocy

Ewangelia na wtorek 22 tygodnia Okresu Zwykłego. «Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy». Kiedy z uwagą słuchamy Słowa Bożego, otrzymujemy także łaskę, aby wprowadzić je w czyn w naszym życiu.

Ewangelia (Łk 4, 31-37)

Jezus udał się do Kafarnaum, miasta w Galilei, i tam nauczał w szabat. Zdumiewali się Jego nauką, gdyż słowo Jego było pełne mocy.

A był w synagodze człowiek, który miał w sobie ducha nieczystego. Zaczął on krzyczeć wniebogłosy: «Och, czego chcesz od nas, Jezusie Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić? Wiem, kto jesteś: Święty Boga». Lecz Jezus rozkazał mu surowo: «Milcz i wyjdź z niego!» Wtedy zły duch rzucił go na środek i wyszedł z niego, nie wyrządzając mu żadnej szkody.

Wprawilo to wszystkich w zdumienie, i mówili między sobą: «Cóż to za słowo, że z władzą i mocą rozkazuje nawet duchom nieczystym, i wychodzą».

I wieść o Nim rozchodziła się wszędzie po okolicy.

.....

Komentarz

Pewnego razu bp Álvaro del Portillo opowiadał, jak podczas spotkania z Janem Pawłem II, gdy rozmawiali o sytuacji świata i Kościoła, ni z stąd, ni z owąd Papież go spytał: - A czy ksiądz widział diabła? Zdziwiło go to pytanie, ale odpowiedział: Ojciec Święty, widzieć - to, co znaczy widzieć oczyma - diabła nie widziałem, ale codziennie dotykam skutków jego działania. Na co Papież odpowiedział: - Ja też, ja też!

Dialog między kanonizowanym papieżem i beatyfikowanym biskupem może nam dać do myślenia. Działanie diabła jest faktem, da się je rozpoznać po opłakanych skutkach. Czy w różnych głośnych awanturach i agresji wobec cnót chrześcijańskich takich jak pobożność, czystość, posłuszeństwo, pokora nie daje się słyszeć echo opętanego z synagogi w Kafarnaum: - „Och, czego chcesz od nas, Jezusie

Nazarejczyku? Przyszedłeś nas zgubić?”

Tylko Jezus posiada „władzę i moc”, by naprawiać szkody wyrządzone przez diabła. Nam, Jego naśladowcom, pozostawił Ewangelię i Krzyż, abyśmy mogli zwyciężać. Te środki tylko z pozoru mogą się wydawać niedostateczne wobec ogromu zła, które niemal dotykamy w otaczającym nas świecie.

Konieczne jest jednak, byśmy wytrwale stosowali te Boże środki. Powtórzmy jeszcze raz: Ewangelia i Krzyż - nie ma innych środków.

Pozostałe sprawy są tylko pomocnicze: budynki, organizacje, portale internetowe, szkoły, szpitale, itd.

Ewangelię nie wystarczy znać, trzeba ją przeżywać w taki sposób, by ona nas przemieniała. Samo słowo Ewangelia ma takie właśnie znaczenie: to nowina, która

przemienia słuchacza na lepszego. Jest „radosną nowiną” bo uzdrawia i wyzwala z niewoli Szatana. Po przeczytaniu Ewangelii i aklamacji „Oto słowo Pańskie” diakon lub kapłan, całując księgę, mówi: „Niech słowa Ewangelii zgładzą nasze grzechy”. Słowo Boże ma moc, jeżeli słucham je z wiarą; to Chrystus, który przemawia przez czytającego, ma moc uzdrowienia mego serca tak, jak słowem uzdrawiał chorych.

Krzyż, podobnie jak za czasów pierwszej ewangelizacji św. Pawła, również teraz jest „zgorszeniem dla Żydów, a głupstwem dla pogan” (1 Kor 1, 23). Ofiarne i umiarkowane życie uczniów Jezusa w często rozwiązłym świecie jest czymś absolutnie niepoprawnym. Znamienne jest, że przed wysłuchaniem Ewangelii czynimy znak krzyża na czole, ustach i piersiach. Znak, który nas zobowiązuje, by nie zatrzymywać się

na drodze czynienia dobra
niezależnie od ofiary, jakiej Słowa
Ewangelii mogą wymagać. Sam Jezus
towarzyszy nam i da siłę, by ten krzyż
dzielnie dźwigać.

za Opoką

*Photo: Katerina Pavlyuchkova -
Unsplash*

Stefan Moszoro-Dąbrowski

pdf | dokument generowany
automatycznie z [https://opusdei.org/pl-
pl/gospel/wtorek-22tydzien/](https://opusdei.org/pl-pl/gospel/wtorek-22tydzien/)
(20-04-2025)